

Maciej Maślanko znów na podium

data aktualizacji: 2023.08.11 autor: Beata Pierzchała



(fot. prywatne archiwum Macieja Maślanko)

Sprint Triathlon Gdynia to ulubione zawody Maćka Maślanko, jak sam przyznaje, trenuje przez cały rok, żeby wziąć udział właśnie w tych zmaganiach. W tym roku uzyskał najlepszy czas ze wszystkich swoich startów w Gdyni, mimo tego, że borykał się z poważną infekcją.

Kiedy rozmawiamy nadal słychać, że Maciek ciężko oddycha. 5 sierpnia wystartował w Sprint Triathlon Gdynia pomimo trudności z oddychaniem.

- Na tydzień przed zawodami dopadła mnie poważna infekcja gardła - mówi Maciej Maślanko. - Nie mogłem mówić, trudno mi się oddychało, ale postanowiłem wystartować w Gdyni. Na te zawody czekam cały rok, do nich trenuję, nie mogłem ich odpuścić.

Sprint Triathlon Gdynia to zawody towarzyszące Enea IRONMAN Gdynia. Wyścig odbył się dzień przed zmaganiem na dystansie pełnego IRONMAN. Zawodnicy mieli do pokonania 750 m trasy pływackiej, 20 km odcinka kolarskiego i 5 km trasy biegowej.

- Wszystkie konkurencje były jednakowo wymagające, miałem problemy z oddychaniem i prawdę mówiąc pojechałem na ambicji, no i opłacało się - przyznaje Maciek. - Zrobiłem najlepszy czas ze wszystkich startów tutaj, cały triathlon zajął mi 1:07:42. Jestem bardzo zadowolony, bo konkurencja była bardzo duża, w sumie wystartowało około 500 zawodników, a wśród nich także zawodowcy, a ja w swojej kategorii byłem trzeci.

Zawody w Gdyni mają wyjątkową oprawę. Pływanie odbywa się w morzu, rowerem jeździ się po ulicach Gdyni, a bieg odbywa się uliczkami starówki gdyńskiej. W najbliższym czasie Maciej, jako reprezentant Państwowej Straży Pożarnej wystartuje w Aleksandrowie Łódzkim, gdzie odbędzie się Bieg Mundurowych na dystansie 5 km. Później będzie go można zobaczyć 7 września w Radkowie, gdzie odbędzie się triathlon w warunkach górskich. Jazda na rowerze i bieg będą się odbywały po górskich drogach, a pływanie w jeziorze.

- Później już roztrenowanie, na którym właściwie nic nie powinienem robić, ale zamierzam popracować nad wydolnością biegową - zapowiada triathlonista. - Bardzo chciałbym pobić swój rekord życiowy, który obecnie wynosi 17:03, chcę zejść poniżej 17 minut, z przodu ma być 16.

Maciej Maślanko jest w dobrej formie mimo chwilowej infekcji, z pewnością kolejne zawody przyniosą kolejne sukcesy.

O niesamowitym strażaku także w papierowym wydaniu "Głosu" z 10 września.

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/42494-maciej-maslanko-znow-na-podium>